

Powołani do chwały i służby

Dziedzictwo Kościoła

On zaś rzekł do nich: Zaprawdę powiadam wam, że nie ma takiego, który by opuścił dom czy żonę, czy braci, czy rodziców, czy dzieci dla Królestwa Bożego, a nie otrzymał w zamian daleko więcej w czasie obecnym, a w świecie przyszłym żywota wiecznego – Łuk. 18:29-30.

Wszyscy ludzie, którzy uważają się za chrześcijan, mają przynajmniej częściową wiarę i wiedzę na temat Bożego planu zbawienia. Stosunkowo niewielu ma jednak głębokie zrozumienie tego, jak szeroki jest to plan, a mianowicie, że obejmuje każdego, kto kiedykolwiek żył, bez względu na rasę, pochodzenie etniczne, narodowość lub przekonania religijne.

W ramach ogólnego planu Bożego zbawienia istnieją dwie tajemnice, które były ukryte od wieków i pokoleń, aż nadszedł właściwy czas na ich ujawnienie. Stosunkowo niewiele ludzi w ciągu ostatnich 2000 lat zrozumiało te dwie tajemnice, zawarte w Bożym planie.

Pierwsza tajemnica Bożego planu

Apostoł Paweł opisuje pierwszą z tych tajemnic w Efez. 1:4,5,8-12. „W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego; w miłości przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, (...) której nam hojnie udzielił w postaci wszelkiej mądrości i roztropności, oznajmiwszy nam według upodobania swego, którym go uprzednio obdarzył, tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko, i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim, w którym też przypadło nam w udziale stać się jego częścią, nam przeznaczonym do tego od początku według postanowienia tego, który sprawuje wszystko według zamysłu woli swojej, abyśmy się przyczyniali do uwielbienia chwały jego, my, którzy jako pierwsi nadzieję mieliśmy w Chrystusie”.

Celem planu Bożego jest zgromadzenie i zjednoczenie całego stworzenia pod jedną głową – Jego synem, Jezusem Chrystusem. Jest to pierwsza tajemnica. Aby to osiągnąć, Bóg posłał swego Syna, aby ten oznajmił ludziom plan odkupienia. Jego zadaniem było wezwanie „wszędzie wszystkich ludzi” do pokuty za swoje grzechy (Dzieje Ap. 17:30). Celem Jezusa było również złożenie w ofierze swego życia, aby w ten sposób uwolnić ludzi od kary za grzech – śmierci. Bożym pragnie-

niem jest to, aby nikt nie zginął [wiecznie]. On chce, żeby wszyscy ludzie uzmysłowili sobie potrzebę pokuty (2 Piotra 3:9). W związku z tym Bóg wyraził swoją miłość formułując plan, w ramach którego zrealizuje dzieło odkupienia i przywrócenia ludzkości z powrotem do tego, co zostało utracone przez grzech.

Druga tajemnica Bożego planu

Aby „w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko”, Bóg zdecydował się użyć pewnej grupy ludzi, która już wcześniej była związana z Chrystusem. To są ci, którzy zostali opisani zaimkiem osobowym „my” w Efez. 1:4,5. Jest to druga tajemnica, którą apostoł Paweł wyjaśnia w innym swoim liście. „Tego Kościoła sługą zostałem zgodnie z postanowieniem Boga, powziętym co do mnie ze względu na was, abym w pełni rozgłosił Słowo Boże, tajemnicę, zakrytą od wieków i od pokoleń, a teraz objawioną świętym jego. Im to chciał Bóg dać poznać, jak wielkie jest między poganami bogactwo chwały tej tajemnicy, którą jest Chrystus w was, nadzieja chwały” (Kol. 1:25-27).

Ta druga tajemnica polega na tym, że pewni członkowie ludzkości zostaną zaproszeni do prowadzenia życia na wzór Jezusa i poświęcenia się dla tego samego celu, dla którego On sam przyszedł na świat – przywrócenie ludzkości do doskonałości i harmonii ze swoim Stwórcą. Ten sposób życia ma za zadanie przygotować takie osoby do współpracy z Chrystusem podczas Jego tysiącletniego Królestwa. Pomoc ta ma polegać na wspieraniu innych ludzi w przekształcaniu ich życia i uczynieniu ich godnymi życia wiecznego.

Bóg wiedział, że ludzie, którzy pokonają rozmaite trudności i próby, będą najlepiej przygotowani do tego, aby pomagać innym przezwycięzać podobne próby, trudności, wyzwania i pokusy. W związku z tym, Bóg, który widzi koniec już na samym początku, zainspirował apostoła Pawła, aby ten napisał o tej drugiej tajemnicy, „którą jest Chrystus w was, nadzieja chwały”.

Tą świętą tajemnicą jest Chrystus mieszkający w was za pośrednictwem Bożego Ducha Świętego. Pozwala to członkom Kościoła wznieść się ponad i w znacznej mierze przewyciężyć samolubne tendencje upadłej ludzkiej natury i złe wpływy, które przenikają nasz świat. Apostoł Paweł w Liście do Efezjan opisuje to w taki sposób: „W nim i wy, którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym, który jest rękojmią dziedzictwa naszego, aż nastąpi odkupienie własności Bożej, ku uwielbieniu chwały jego. (...) Nie przestaję dziękować za was i wspom-



inać was w modlitwach moich, aby Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam Ducha mądrości i objawienia ku poznaniu jego, i oświecił oczy serca waszego, abyście wiedzieli, jaka jest nadzieja, do której was powołał, i jakie bogactwo chwały jest udziałem świętych w dziedzictwie jego, i jak nadzwyczajna jest wielkość mocy jego wobec nas, którzy wierzymy dzięki działaniu przemożnej siły jego” (Efez. 1:13-14,16-19).

Przyoblczeni w Chrystusa

„Nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który mnie posłał, a ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (Jan. 6:44).

Ci, którzy chcą mieć udział wraz z Chrystusem w Jego Królestwie, są zaproszeni przez niebiańskiego Ojca do naśladowania sposobu życia Jego Syna. „Napominaliśmy i zachęcali, i zaklinali, abyście prowadzili życie godne Boga, który was powołuje do swego Królestwa i chwały” (1 Tes. 2:12).

Ci, którzy odpowiadają na Boże powołanie, są spłodzeni z Ducha Świętego do nowego życia, które prowadzi do chwalebego dziedzictwa dzieci Bożych i braci naszego Pana Jezusa. „Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który według wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas ku nadziei żywej przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, ku dziedzictwu nieznikomemu i nieskalanemu, i niezwiędłemu, jakie zachowane jest w niebie dla was, którzy mocą Bożą strzeżeni jesteście przez wiarę w zbawienie, przygotowane do objawienia się w czasie ostatecznym” (1 Piotr. 1:3-5). „Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Bo wszyscy, którzy zostaliście w Chrystusie ochrzczeni, przyoblekliście się w Chrystusa” (Gal. 3:26-27).

Przyobleczenie się w Chrystusa oznacza zaufanie w Jego zasługę, która przykrywa nasze grzechy i słabości, a następnie naśladowanie postępowania Chrystusa. Naśladowanie to trwać będzie całe życie, ponieważ polega ono na przekształceniu naszego charakteru na wzór charakteru Jezusa. „A nie upodabniajcie się do tego świata, ale się przemieńcie przez odnowienie umysłu swego, abyście umieli rozróżnić, co jest wolą Bożą, co jest dobre, miłe i doskonałe” (Rzym. 12:2).

Proces ten wymaga stałego i uważnego wysiłku. „I powiedział do wszystkich: Jeśli kto chce pójść za mną, niechaj się zaprze samego siebie i bierze krzyż swój na siebie codziennie, i naśladuje mnie” (Łuk. 9:23). „(...) Który odda każdemu według uczynków jego: Tym, którzy przez trwanie w dobrym uczynku dążą do chwały i czci, i nieśmiertelności, da żywot wieczny” (Rzym. 2:6-7).

Obecne dziedzictwo Kościoła

Wyznawcy Chrystusa już teraz dysponują bogatym dziedzictwem, kiedy kroczą Jego śladami. „Dlatego i my od tego dnia, kiedy to usłyszeliśmy, nie przestajemy się za was modlić i prosić, abyście doszli do pełnego poznania woli jego we wszelkiej mądrości i duchowym zrozumieniu, abyście postępowali w sposób godny Pana ku zupełnemu jego upodobaniu, wydając owoc w każdym dobrym uczynku i wzrastając w poznawaniu Boga, utwierdzeni wszelką mocą według potęgi chwały jego ku wszelkiej cierpliwości i wytrwałości, z radością dziękując Ojcu, który was zdolnymi uczynił do uczestniczenia w dziedzictwie świętych w światłości, który nas wyrwał z mocy ciemności i przeniósł do Królestwa Syna swego umiłowanego, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów” (Kol. 1:9-14).

W tym opisie apostoł Paweł wspomina wiele cech obecnego dziedzictwa, z którego mogą korzystać uczniowie Jezusa. Jednym z nich jest dostęp do Boga przez modlitwę. „Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu, a pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum strzec będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie” (Filip. 4:6-7).

Spokój i zadowolenie które pochodzą z bliskiej, duchowej relacji z Bogiem i Jego Synem, Jezusem, jest kolejnym aspektem związanym z dziedzictwem chrześcijanina. On nas ochroni przed lękami, które staną się udziałem całej ludzkości. Mieszkamy bezpiecznie „pod osłoną Najwyższego” (Ps. 91:1), pośród zamieszania, jakie trwa na całym świecie. Ten pokój w znacznej mierze pochodzi ze zrozumienia tego, co leży poza burzliwymi czasami, w jakich obecnie żyjemy. Jezus obiecał, że Duch Święty pozwoli nam zrozumieć to, co jest przed nami. „Lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłyszysz, mówić będzie, i to, co ma przyjść, wam oznajmi” (Jan. 16:13).

Kolejnym aspektem obecnego dziedzictwa Chrześcijanina jest absolutna pewność tego, że nasze grzechy są odpuszczone. „Dzieci moje, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. A jeśli kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy. On ci jest ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, lecz i za grzechy całego świata” (1 Jan. 2:1-2). Nie musimy już więcej nosić na swoich ramionach brzemienia wstydu za to, kim jesteśmy. Bóg uznaje nas za „nowe stworzenie”, swoje własne dzieci (2 Kor. 5:17).

Wiara jest następną częścią obecnego dziedzictwa Chrześcijanina. Jest to jak gdyby szósty zmysł, pozwalający mieć pewność co do tego, czego nie można dostrzec pięcioma naturalnymi zmysłami. „A wiara jest pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadcze-



niem o tym, czego nie widzimy” (Hebr. 11:1). Łącznie z innymi „owocami Ducha” (Gal. 5:22-23), wiara pozwala nam rozeznawać wolę Bożą i uzyskiwać Jego akceptację. „Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu; kto bowiem przystępuje do Boga, musi uwierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy go szukają” (Hebr. 11:6).

Przyszłe dziedzictwo Kościoła w Królestwie Bożym

Przyszłe dziedzictwo jakie jest obiecane wiernym zwycięzcom Wieku Ewangelii, jest niemal niewyobrażalne. „Boska jego moc obdarowała nas wszystkim, co jest potrzebne do życia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał przez własną chwałę i cnotę, przez które darowane nam zostały drogie i największe obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy skażenia, jakie na tym świecie pociąga za sobą pożądliwość” (2 Piotr. 1:3-4). Listy do siedmiu zborów (kościółów) z Księgi Objawienia obejmują listę obietnic opisujących przyszłe dziedzictwo Chrześcijanina:

Efez – prawo spożywania z drzewa żywota (Obj. 2:7),

Smyrna – zwycięzca nie dozna szkody od drugiej śmierci (Obj. 2:11),

Pergamon – zwycięzca otrzyma dostęp do ukrytej [niezniszczalnej] manny; a także biały kamień z nowym imieniem, znanym tylko temu, kto go otrzyma (Obj. 2:17);

Tiatyra – władza nad narodami, prawą rządzenia (lub „pasienia” ich) laską (albo kijem pasterskim) z żelaza; zwycięzcy otrzymają również gwiazdę poranną (Obj. 2:26-28);

Sardes – przyodzianie w białe szaty, wyznanie ich imienia przez Jezusa przed Jego Ojcem i aniołami (Obj. 3:5);

Filadelfia – zwycięzcy staną się filarami w świątyni Bożej i zamieszkają tam na zawsze; Jezus wypisze na nich imię Boże i nazwę miasta Bożego, Nowego Jeruzalem; Jezus wypisze na nich również swe nowe imię (Obj. 3:12);

Laodycea – prawo zasiadania wraz z Jezusem na Jego tronie, tak jak Jezus otrzymał prawo zasiadania wraz z Ojcem na Jego tronie (Obj. 3:21).

Niebiański Kościół jest opisywany w Piśmie Świętym jako „oblubienica, małżonka Baranka” (Obj. 21:9-23) oraz zebranie „pierworodnych, którzy są zapisani w niebie” (Hebr. 12:23). Będzie on pomagać Chrystusowi w ustalaniu, kto jest uprawniony otrzymać życie wieczne. „Czy nie wiecie, że święci świat sędzić będą?” (1 Kor. 6:2).

Sąd ten będzie obejmować okres, w którym ludzkość będzie uczyć się czynić to, co jest prawe, a następnie podlegać będzie ocenie pod względem czynionych postępów. „Moja dusza tęskni za tobą w nocy i mój duch poszukuje ciebie, bo gdy twoje sądy docierają do ziemi, mieszkańcy jej okręgu uczą się sprawiedliwości” (Izaj. 26:9).

Biblijny „Dzień Sądu” nie jest dniem w znaczeniu kolejnych 24 godzin w czasie, w którym będą wydawane wyroki. Wprost przeciwnie, jest to okres 1000 lat, w czasie których Chrystus wraz ze swym Kościołem będą uczyć ludzi sprawiedliwego życia, we wzajemnym pokoju i harmonii. Ta praca jest częścią przyszłego dziedzictwa Kościoła. Polegać ona będzie na wspieraniu Chrystusa w nauczaniu ludzi sprawiedliwości. Chodzi tu nie tylko o informowanie na czym polega prawe zachowanie, ale wyjaśnianie, dlaczego jest ono słuszne. Kościół będzie pomagać ludziom w praktycznym stosowaniu tej wiedzy, oceniać ich rozwój, a w końcu podejmować decyzję, czy dana osoba otrzyma życie wieczne. Decyzja ta opierać się będzie na tym, czy dany człowiek nauczył się działać z miłością i współczuciem wobec wszystkich (Mat. 25:31-46).

Królestwie kapłaństwo

„I wy sami jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa. (...) Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości; wy, którzy niegdyś byliście nie ludem, teraz jesteście ludem Bożym, dla was niegdyś nie było zmiłowania, ale teraz umiłowania dostąpiliście” (1 Piotr. 2:5,9-10).

Pełnienie roli królewskiego kapłaństwa jest kolejną częścią przyszłego dziedzictwa Kościoła. W Izraelu kapłan był osobą, która wykonywała pewne rytuały religijne, służąc jednocześnie jako pośrednik między ludem, a Bogiem. Głównym celem kapłaństwa było doprowadzenie ludzi z powrotem do harmonii z Bogiem – do doskonałości (Hebr. 7:11).

Jezus jest nazwany arcykapłanem Kościoła w obecnym czasie, a dla świata w czasie Królestwa. Kościół jako Ciało Chrystusa będzie Mu pomagać w Jego pracy, pełniąc rolę kapłanów. Apostoł Jan tak napisał o Kościele i Jezusie: „I zaśpiewali nową pieśń tej treści: Godzien jesteś wziąć księgę i zdjąć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś dla Boga krwią swoją ludzi z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu, i uczyniłeś z nich dla Boga naszego ród królewski i kapłanów, i będą królować na ziemi” (Obj. 5:9-10).

W Obj. 20:4-6 św. Jan wyjaśnił dalej: „Błogosławiony i święty ten, który ma udział w pierwszym zmartwychws-



taniu; nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z nim będą przez tysiąc lat”.

„Albowiem każdy arcykapłan, wzięty spośród ludzi, bywa ustanawiany z ramienia ludzi w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. I mógł współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, skoro i on sam podlega słabości. Z powodu niej powinien też zarówno za lud, jak i za samego siebie składać ofiary za grzechy. A nikt samego siebie nie podnosi do tej godności, tylko zostaje na nią powołany przez Boga, jak Aaron” (Hebr. 5:1-4).

Mamy postępować delikatnie z tymi, którzy są zagrożeni w niewiedzy i schodzą na manowce. Możemy tak uczynić dlatego, że my sami doświadczyliśmy i przewyżczyliśmy takie same lub podobne słabości. Dlatego rozumiemy taką sytuację. Oznacza to, że nasze doświadczenia w obecnym czasie niosą ze sobą prawdziwą korzyść. Walka ze słabościami, pokusami świata, ciała i Szatana ma swój cel.

Wnioski

Bóg ma plan zwalczania grzechu oraz odkupienia i resytucji człowieka. Jego plan obejmuje Chrystusa, jako Arcykapłana, który dokona prześlania za grzech wykonywając zasługę swej ofiary, a następnie podniesie ludzkość z martwych. Następnie, w czasie Królestwa Chrystusowego, działając wraz z Kościołem jako częścią królewskiego kapłaństwa, pomoże ludziom przekształcić ich grzeszne serca z powrotem do doskonałości i harmonii z Bogiem.

„To jest chlubą wszystkich jego wiernych” (Ps. 149:9).

W tym czasie, naśladowcy Chrystusa przechodzą naukę by stać się kapłanami, ucząc się delikatnego i pełnego współczucia postępowania z tymi, którzy zbłądzili. Starajmy się wykorzystać każdą okazję by pokazać naszemu Ojcu Niebieskiemu, że gorliwie rozwijamy charakter i umiejętności potrzebne by służyć pod kierownictwem Arcykapłana, Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Gilbert Tom